

KS. CZESŁAW S. BARTNIK
Lublin

SAKRAMENT KAPŁAŃSTWA

Wraz ze spadkiem „temperatury” religijnej i wzrostem ateizmu maleje ciągle autorytet kapłana, a zarazem zrozumienie znaczenia kapłaństwa. Dziś często człowiek chce być sam dla siebie kapłanem. Trochę lepiej pod tym względem przedstawia się sytuacja w środkowej i wschodniej Europie (mam na myśli zwłaszcza Ukrainę i Białoruś), ale i tutaj powoli dociera ogólny kryzys. Do kryzysu tego przyczynia się także brak odpowiedniej wiedzy na temat, czym jest kapłaństwo w chrześcijaństwie i w naszej wierze.

1. ŹRÓDŁO KAPŁAŃSTWA

Kapłaństwo ukształtowało się od początku w religiach świata jako pośrednictwo między Bogiem a stworzeniem w obu kierunkach: od Boga ku stworzeniu i od stworzenia ku Bogu. Z jednej strony kapłan reprezentuje Boga (Jego zamysł, wolę, miłość, czyn) wobec stworzenia, z drugiej – wtórnie – przedstawia stworzenie wobec Boga (dążenie do świętości, nieśmiertelności, odmiany losu). Pośrednictwo to polega na realizowaniu jedności stworzenia z Bogiem, pojednania duchowego, świętości, spotkania w duszy i w ciele oraz nierozzerwalnej, dogłębnej i wiecznej miłości wzajemnej.

Istnieje niejako kapłaństwo naturalne, które polega na tym, że pośrednikiem między Bogiem a całą rzeczywistością (przyrodą, naturą, światem, kosmosem, wszechświatem) jest osoba ludzka, która reprezentuje Boga wobec świata nieosobowego i świat ten wobec Stwórcy: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28) i aby ludzie odpowiadali za świat przed Bogiem. Osoba ludzka jest kapłańska: przez swe ciało, które pochodzi z ziemi, reprezentuje stworzenie materialne, a przez swą duszę, którą tchnął Bóg, reprezentuje świat duchowy i boski. W imieniu Boga człowiek nadaje nazwę temu światu i każdej rzeczy, czyniąc ją tutaj tym, co Bóg zamierzył (Rdz 2, 19-20). Toteż człowiek miał być z natury rzeczy kapłanem świata, strzegącym „Drzewa Życia” (Rdz 2, 8; 3, 24) pośrodku stworzenia i składającym Stwórcy ofiarę, cześć i chwałę w imieniu całego stworzenia. Przez to miał przyczyniać się do czynienia stworzenia lepszym (Rdz 4, 2-7).

Świat miał być modlitwą do Boga dzięki kapłaństwu człowieka. Kapłaństwo naturalne wypływało ze struktury człowieka w świecie.

Do świata stworzeń należy też sam człowiek jako stworzenie rozumne i wolne. Dlatego istnieje jeszcze wyższy stopień kapłaństwa naturalnego, a mianowicie kapłaństwo człowiecze, które oznacza pośredniczenie jednające między Bogiem a społecznością ludzką. Społeczność ta potrzebuje modlitwy, pracy, liturgii, dążenia do Boga, przymierza z Bogiem. W niektórych religiach cały Kościół pełnił funkcję pośredniczenia społecznego między ludźmi a Bogiem. Ale częściej delegowano do tej funkcji jednostki. Dokonywała tego dana społeczność albo sam Bóg, aby jednostki te pośredniczyły jako kapłani. Człowiek nie może być kapłanem dla samego siebie, raczej tylko dla drugiego, a ów drugi dla mnie, choćbym ja sam był kapłanem. Jest to kapłaństwo personalistyczne. W tym sensie Pismo święte uczy, że „Każdy [...] arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hbr 5, 1). Jest to kapłaństwo z myśli, duszy, serca i wyboru. Przez nie Trójosobowy Bóg zwraca się do ludzi, a ludzie – do Boga.

W Starym Testamencie kapłanami byli najpierw najstarsi rodów, naczelnicy plemion, patriarchowie – jak Abraham, potem jako kapłańskie ustanowiono jedno pokolenie – pokolenie Lewiego. Ale powoływano też osobne jednostki arcykapłańskie, niekiedy nawet kapłaństwo przysługiwało królowi, który sprawował je przez powołaną przez siebie do tego osobę. Było to jednak kapłaństwo czysto ludzkie, uwikłane we wszystkie ludzkie słabości i grzechy, choć i cały Izrael miał być kapłański w stosunku do reszty narodów świata.

Pojęcie kapłaństwa zmienił radykalnie i udoskonalił Nowy Testament. Chrześcijaństwo znało też kapłaństwo naturalne, ale zasadniczo kapłanem dla niego jest Jezus Chrystus, Bóg i człowiek zarazem, Stwórca i Odkupiciel, jedyny pośrednik między Bogiem a ludźmi i światem (1 Tm 2, 5; Ef 1, 7; Hbr 4, 15-16; 5,5). Jest to kapłan boski i ludzki, jedyny, wieczny, żyjący zawsze i wstawiający się za nami (Hbr 7, 25), ofiarujący samego siebie (Hbr 7, 27; 9, 26-28), stający się ofiarą przebłagalną i zbawczą (Hbr 9, 1 nn.). List do Hebrajczyków prawie w całości jest poświęcony Jezusowi jako kapłanowi oraz kapłaństwu w Kościele Jezusa.

Teologicznie Jezus Chrystus jest kapłanem ze swej istoty, bo jest Kimś, kto jest Bogiem (Synem Bożym) i jednocześnie człowiekiem (Jezusem z Nazaretu), Stwórcą i Odkupicielem, reprezentantem Trójcy Świętej i całej ludzkości. Podstawą Jego kapłaństwa jest wcielenie, w którym pojednanie ludzkości z Bogiem dokonuje się absolutnie najpełniej, bo Bóg i człowiek stanowią jedną i tę samą osobę. Potem kapłaństwo to formowało się w życiu Jezusa, ukrytym i publicznym, podczas którego Jezus objawiał stopniowo w sobie Trójkę Świętą i Jej ekonomię zbawienia. Spełniło się ono na sposób podmiotowy i osobisty w akcie ofiary i sytuacji granicznej, co wiąże się nierozzerwalnie z kapłaństwem, a mia-

nowicie w męce, śmierci krzyżowej, zstąpieniu do piekieł i wreszcie w zmartwychwstaniu, kiedy to wypełniło się odkupienie, złożenie ofiary pośrednictwa i jej przyjęcie przez Ojca, co stało się kamieniem węgielnym Kościoła. Duch Święty, tchnący życie Trójcy w Kościół, prowadzi kapłaństwo Chrystusa poprzez dzieje, narody, kultury – zawsze to samo, nienaruszone, coraz potężniejsze i coraz piękniejsze aż do końca czasów.

I tak kapłaństwo Chrystusa i Jego ofiara żyją wiecznie w Duchu Świętym. Jednocześnie kapłaństwo Jezusa jest rozciągane na cały świat i na całą historię. Toteż Jezus Chrystus rozpoczął historycznie – a Duch Święty dopełnia – wybór specjalnych ludzi, którym daje udział w tym kapłaństwie i zarazem w świętym posłannictwie. Kapłaństwo katolickie jest sakramentem wypływającym z samego wnętrza Trójcy Świętej i z Serca Jezusa Chrystusa. Nie ma już nic wspólnego z rodem, plemieniem, zawodem, klasą. Jest to niezwykle i niepowtarzalne stanowisko w ekonomii Chrystusowej miłości na tym świecie. Nie ma wyższej godności od kapłaństwa. Jest ono czymś najświętszym na ziemi.

2. RODZAJE KAPŁAŃSTWA

W Kościele Jezusa Chrystusa istnieje kapłaństwo wspólne całego ludu Bożego (powszechne) i kapłaństwo specjalne (zwane też hierarchicznym, sakramentalnym, służebnym). Niektórzy teologowie Zachodu nie rozróżniają tych dwóch rodzajów kapłaństwa i ostatnio uważają, że każdy wierny świecki, byleby był ochrzczony i bierzmowany, może sprawować Najświętszą Ofiarę, rozgrzeszać lub rządzić całym Kościołem jako „delegat ludu”. Nie jest to jednak nauka katolicka. Wywodzi się ona z pomieszania socjologii z teologią i niesłusznej próby „demokratyzacji” Kościoła.

Kapłaństwo wspólne w całym Kościele jest udziałem każdego człowieka ochrzczonego i bierzmowanego. Cały Kościół i każdy wierny – łącznie z kapłanem – pełni trzy funkcje: królewską, prorocką i kapłańską. Funkcja królewska polega na panowaniu nad sobą, nad złem, nad materią i na rozwijaniu życia moralnego w sobie i w otoczeniu. Funkcja prorocka to przepowiadanie słowa Bożego, życie nim, tłumaczenie świata w świetle Boga, szukanie sensu życia, dostrzeganie Boga, duszy i Kościoła. Funkcja kapłańska (w tym ogólnym znaczeniu) polega na „składaniu duchowych ofiar, przyjemnych Bogu” (1 P 2, 4-5; por. 1 P 2, 9; Ap 1, 5-6; 5, 10), to jest na uczestnictwie w Eucharystii, ofierze Chrystusa i współofiowaniu z kapłanem swego życia, społeczeństwa i świata. Jest to kapłaństwo laikatu. Laikat podlega hierarchii, ale jest żywą, pełnowartościową i rzeczywistą budowlą Kościoła. Bez kapłaństwa laikatu nie byłoby Kościoła chrześcijańskiego.

Kapłaństwo wspólne ma różne upostaciowania. Szczególnym jego przypadkiem jest Maryja, Matka Chrystusa, Matka Kościoła i Matka wszystkich kapłanów, łącznie z apostołami. Jest to macierzyństwo kapłańskie. Dlatego

Maryja jest czczona szczególnie przez wszystkich kapłanów, choć sama nie była ani apostołem, ani kapłanem w ścisłym znaczeniu. Inne ukonkretnienie kapłaństwa wspólnego stanowi każda matka i każdy ojciec kapłana. Ponadto są szczególne charyzmaty kapłaństwa wspólnego (1 Kor 12, 1 nn.), reprezentowane przez świętych, proroków, misjonarzy, nauczycieli, katechetów, czynicieli miłości Chrystusowej, obrońców wiary, myślicieli chrześcijańskich, mistyków, ludzi modlitwy, uzdrowicieli, bohaterów dobra. Na tej podstawie w Kościele powstały – i jeszcze powstają – rozmaite funkcje kapłańskie: ostiariusz, lektor, egzorcysta, akolita, subdiakon, diakonisa, kościelny, grabarz liturgiczny, jałmużnik, asceta, mnich, charyzmatyk, „wdowa”, „młodzieniec”, „starzec”, wychowawca, rodzic, przełożony.

Kapłaństwo specjalne, hierarchiczne, jest aktywne, zwierzchnie, twórcze, ma swe źródło w osobie Chrystusa. Wyraża się ono w składaniu ofiary Chrystusa, kontynuacji Kościoła, recepcji Objawienia Bożego, posłudze słowu i Eucharystii oraz szafowaniu sakramentami z mandatu Chrystusa i Ducha Świętego. Jest tkanką łączną Kościoła i stanowi zasadę jego życia, budowy, rozwoju i działania. Jest podstawą kontynuacji dzieła Chrystusa, emanującego Kościół, dokonującego zbawienia i jednoczącego całą ludzkość w jeden Dom Świata. Towarzyszy temu realizowanie wartości duchowych w życiu publicznym: prawdy, dobra, miłości, piękna, wolności, pokoju, sprawiedliwości, przebaczenia, ukierunkowania ku wieczności. Dziś szczególnie kapłan strzeże w imieniu Stwórcy wszelkiego stworzenia Bożego przed zniszczeniem i znieprawieniem, a Kościoła Bożego przed atakami szatana.

3. STOPIEŃ ŚWIĘCEŃ

a) Pełnię kapłaństwa w Kościele katolickim według nauki Soboru Watykańskiego II ma biskup (zarówno diecezjalny, jak i tytularny; ten drugi nie ma jednak władzy duszpasterskiej na mocy samego urzędu). Biskupstwo wyłoniło się z kapłaństwa Dwunastu, zwanych później Apostołami, którzy związali się z kapłaństwem Jezusa Chrystusa na ostatniej wieczerzy podczas ustanowienia Eucharystii i otrzymali nakaz sprawowania Eucharystii do końca świata: „Czyńcie to na moją pamiątkę” (1 Kor 11, 24-25). Kolegium biskupie z papieżem rzymskim na czele jest następstwem kolegium apostoelskiego z Piotrem na czele. Kapłani sprawowali Eucharystię od początków apostoelskich, ustanawiając swój własny ołtarz: „Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa spożywać ci [Żydzi – Cz. B.], którzy służą przybytkowi” (Hbr 13, 10; por. Ap 6, 9; 8, 3-5; 9, 13; 11, 1).

b) Święceniem pełnym co do kapłaństwa, ale podporządkowanym w świętej władzy biskupowi, jest prezbiterat, który działa jako kolegium prezbiterów i jako jednostka w osobie Jezusa Chrystusa. Kapłaństwo prezbiterów wyłoniło się również z Jezusa Chrystusa, przygotowywane za życia Jezusa pośród drugiego

(po Dwunastu) kręgu uczniów Pańskich, nawiązujące do żydowskiej instytucji „starszyny”, określone bliżej w rozesłaniu 72 uczniów (Łk 10, 1-12), podporządkowane apostołom na ostatniej wieczerzy. Apostołowie ustanawiali prezbiterów – żydów i hellenistów – przez wkładanie na nich rąk: Dz 14, 23; 15, 2; 4. 22; 16, 4. Prezbiterzy byli wcześniej współpracownikami apostołów niż biskupi, następcy apostołów.

c) Trzecim stopniem hierachicznym jest diakonat. Nie jest to kapłaństwo, bo diakon nie sprawuje Eucharystii, lecz sakramentalne uczestnictwo w zbawczym przekazie i świętej władzy Jezusa Chrystusa. Diakoniat powstał na bazie trzeciego kręgu uczniów w Jerozolimie i Galilei, najpierw w wersji judaistycznej, potem w wersji hellenistycznej. W wersji judaistycznej był bardziej duchowy: diakon pełnił funkcje kerygmaticzne, sakramentalne (udzielanie chrztu), miał uczestnictwo w rozdzielaniu Eucharystii i posłudze we wspólnocie Kościoła (Dz 8, 5-13. 26-40). Potem apostołowie rozwinęli wersję hellenistyczną, mniej sakramentalną, bardziej charytatywną, usługową, opiekuńczą, gospodarczą (Dz 6, 1-7; Flp 1, 1; Tm 3, 8-13). Wersja hellenistyczna szybko zanikła, pozostawiając tylko nazwę (*diakonos* po grecku znaczy „usługujący”). Diakoniat jednak istnieje głównie na obszarze styku Kościoła i świata doczesnego.

4. ŚWIĘCENIA LITURGICZNE

Wszystkie trzy święcenia dokonują się sakramentalnie przez włożenie rąk biskupich – *cheirotonia* (1 Tm 4, 14; 5, 22; 2 Tm 1, 6) i wypowiedzenie słów liturgicznych, określających znaczenie i sens czynności. Powinny być dokonywane w czasie Eucharystii. Święconym może być tylko mężczyzna, ochrzczony, bierzmowany, wierzący w Bóstwo Jezusa. Powinien być zdrowy psychicznie, dojrzały fizycznie i duchowo, wykształcony, dobrego charakteru, rozumnie łagodny i pozostawać we wspólnocie z Kościołem. Nieochrzczony nie może otrzymać święceń ważnych. Istnieje problem święcenia człowieka niewierzącego, co miało miejsce w dawnym Związku Radzieckim. Ważnie wyświęcone może być nawet dziecko, jeśli nie wyklucza sensu święceń. Jeśli jednak człowiek dorosły wyklucza sens święceń, nie wierzy w Boga i Chrystusa i święcenia przyjmuje dla służby szatanowi, dla zniszczenia lub zohydzenia Kościoła, co działo się w państwach ateistycznych, to jego święcenia są nieważne, choćby nawet były przyjęte od prawdziwego biskupa. Taki człowiek (na stanowisku biskupa czy prezbitera) nie jest kapłanem i z kolei jego nakładanie rąk na dalsze osoby nie ma znaczenia sakramentalnego. Jeśli taki człowiek ma być kapłanem, musi mieć powtórzone święcenia. I jeśli ktoś, nawet bez własnej winy, przyjął święcenia od takiego przestępcy, musi je powtórzyć, zgłaszając się do prawdziwego biskupa, który ma nieprzerwaną sukcesję święceń. Kościół, który ma pośród siebie takie fałszywie i podstępnie święcone osoby, musi je usunąć

ze stanowisk, jeśli chce być prawdziwy i Chrystusowy. Od szatana nigdy nie wypłynie łaska Chrystusowa.

5. ŚWIĘTA WŁADZA

Kapłaństwo jest nie tylko sakramentem, ale i świętą władzą (hierarchią). Jest sakramentem Ducha Świętego, a także mocą, uzdolnieniem Bożym, charyzmatem, dzięki czemu ma zwierzchnictwo nad darami Chrystusa i Kościoła, a pośrednio i nad wiernymi. Dzięki temu żyją nienaruszone: słowo objawione, łaski sakramentalne, tradycja, moce zbawcze, tożsamość chrześcijańska.

Władza kapłana ma trzy aspekty:

a) nauczycielski – gdy kapłan służy słowu Bożemu, przepowiada je, szerzy naukę Bożą, strzeże prawdy, zgłębia mądrość Bożą, wiąże swój umysł i umysły innych ludzi z tajemnicą Trójcy Świętej;

b) uświęcający – gdy kapłan pośredniczy narzędnie w łasce, udziela sakramentów, sprawuje ofiarę Chrystusa, odprawia liturgię, rozwija życie moralne, wychowuje w ascezie, miłości, karności, panowaniu nad grzechami oraz pomaga przy budowaniu nowego świata;

c) pasterski – gdy kapłan kieruje wiernymi, przewodzi im w zbawieniu, buduje Ciało Chrystusowe (*Presbyterorum ordinis*, nr 2), rządzi parafią, diecezją, całym Kościołem i gdy w imieniu Chrystusa służy wszystkim wiernym w Kościele, a także wszystkim ludziom poza Kościołem.

W konsekwencji sam kapłan musi być święty, nieskalany, szczerzej i głębiej wiary, mężny i bez reszty oddany Bogu i swemu posłannictwu. Musi być oddany całkowicie Jezusowi Chrystusowi, jak On był oddany swemu Ojcu niebieskiemu. Jednocześnie kapłan przekłada całego siebie i całe swoje życie na duchową służbę dla innych i dla świata. Kapłanów wspierają w tym diakoni.

6. ISTOTA KAPŁAŃSTWA

Oficjalna istota kapłaństwa polega na pośrednictwie między człowiekiem a Bogiem. Kapłan otrzymuje byt Chrystusa Kapłana, Jego egzystencję i Jego dzieło w stosunku do innych. Osoba kapłana jest przeniknięta w szczególny sposób Duchem Świętym jako Duchem Jezusa.

Istota sakramentalna polega na wzięciu w siebie przez kapłana całej historii Jezusa: od wcielenia, przez życie ukryte i publiczne, aż po Paschę. Szczególnie Pascha znajduje dramatyczny oddźwięk w osobistym życiu kapłana. Historię Jezusa odwzorowuje na sobie i w sobie każdy chrześcijanin, zwłaszcza ochrzczony, bierzmowany i karmiony Eucharystią, ale kapłan czyni to do samego dna duszy, oficjalnie, kościelnie i w duchu ofiary Jezusa Kapłana, dodając całopalne ofiarowanie całej swojej osoby i swego życia. W osobie kapłana

tworzy się specjalna Ikona Historii Pana, malowana, układana i oświetlana niezwykle przez Ducha Świętego, który jest Artystą tej Ikony, Mocą istnienia, Interpretatorem i Blaskiem Wiecznego Piękną.

Każdy wierny ma w sobie życie Chrystusa, ale w przypadku kapłana żyje i działa niejako bezpośrednio sam Chrystus: „Teraz zaś już nie ja żyję – pisał apostoł Paweł – lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). Każdy wierny działa w Kościele i stanowi Kościół, ale kapłan jest pierwszym współbudowniczym razem z Chrystusem całej budowli Kościoła i kamieniem węgielnym konkretnego Kościoła Chrystusowego tu i teraz, w doczesności. Dlatego na ziemi nie ma wyższego posłannictwa ponad kapłańskie. Ale właśnie z tego powodu, że odzwierciedla Jezusa, kapłan powinien być jak najbardziej pokorny i łagodny względem ludzi.

7. OWOCE KAPŁAŃSTWA

1. Święcenia kapłańskie i diakońskie wyciskają na duszy znamię (charakter sakramentalny) – niezatarte, wieczne, trwające mimo zaprzestania funkcji; jest to misteryjna Ikona Chrystusa Kapłana, obrazująca istotę życia kapłańskiego i wszelkie moce święte wraz z czynnym sprawowaniem ofiary eucharystycznej (z wyjątkiem diakona, który ma w niej tylko wtórny udział);

2. Kapłan i diakon otrzymują szczególne mistyczne upodobnienie swego życia do Życia i Historii Świętej Jezusa Chrystusa;

3. Kapłan otrzymuje zdolność tworzenia Kościoła *in foro publico* jako instytucji widzialnej i osadzonej w konkretnym, żywym środowisku;

4. Kapłan staje się osobą oficjalną, która jest środkiem przekazania ludziom Jezusa Chrystusa, Jego nauki i Jego dzieła zbawczego; Chrystus wchodzi cały w jego świat i posługuje się jego osobą w dziele zbawienia i we wspólnocie Kościoła;

5. Kapłaństwo przemienia życie kapłana, a w konsekwencji również życie wiernych, na życie ewangeliczne, służebne i duchowe;

6. Kapłan otrzymuje szczególne łaski wpływania na życie ludzi poprzez umacnianie ich, utrzymywanie w Kościele, udzielanie darów zbawczych, nawracanie grzesznych, niesienie pociechy, ukazywanie sensu życia i pracy;

7. W kapłaństwie i diakonacie Kościół otrzymuje ośrodek życia duchowego, aktywności, otwarcia misyjnego, wejścia w życie doczesne, przekładu nauki chrześcijańskiej na praktykę kościelną;

8. Dzięki hierarchii („świętej władzy”) Kościół otrzymuje życie społeczne, organiczną wspólnotowość, wymiar liturgiczny, modlitewny i głęboko ludzki; włożenie rąk oznacza bezpośredni przekaz osobowy: świat jednej osoby przekazywany jest drugiej osobie; dzięki temu żywa Osoba Chrystusa spotyka się z żywą osobą dzisiejszego człowieka.

THE SACRAMENT OF THE PRIESTHOOD

S u m m a r y

The priesthood as an idea and institution undergoes at present a profound crisis in the whole society, in all religions, and also within the Catholic Church. It is to do first of all with the development of individualism, the claims of unrestrained freedom, also in religion, and with the loss of any authority. There is a need then for a new revision of the theology of the priesthood. This revision consists in a bidirectional agency: from Christ to man (as the individual and as a society) and from man to Christ. This is a participation in the Priesthood of Jesus Christ. Given that this is an agency between personal beings, it alone has to bear a personal character and be subjectivized in the person. In this personalistic view the priest symbolizes Christ's self-message embodied by a concrete person and by the society of persons. The historical self-message of Jesus Christ may be realized only in persons.

Translated by Jan Kłós